

Polacy o wojnie na Ukrainie w rok po jej wybuchu

Znak jakości przyznany CBOS przez
Organizację Firm Badania Opinii i Rynku na rok 2023



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

W lutowym badaniu¹, jak co miesiąc, postawiliśmy Polakom pytania dotyczące ich poczucia zagrożenia wojną na Ukrainie, przewidywań odnoszących się do jej rozwoju oraz stosunku do ukraińskich uchodźców. Jako że badanie przeprowadziliśmy niedługo przed pierwszą rocznicą rosyjskiej inwazji, postanowiliśmy skłonić respondentów do podsumowania tego trudnego roku, stawiając im pytania o postawę różnych państw wobec konfliktu, a także o to, jak wojna wpłynęła na pozycję Polski na arenie międzynarodowej.

ROZWÓJ SYTUACJI

Odsetek badanych mających poczucie, że wojna na Ukrainie zagraża bezpieczeństwu Polski, spadł o 6 punktów procentowych (73% wobec 79% w styczniu). Należy przy tym pamiętać, że odsetek ten niemal od roku utrzymuje się w przedziale 70%–79%, a zatem obecny wynik nie stanowi odchylenia od normy.

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (394) przeprowadzono w ramach procedury mixed-mode na reprezentatywnej imiennej próbie pełnoletnich mieszkańców Polski, wylosowanej z rejestru PESEL.

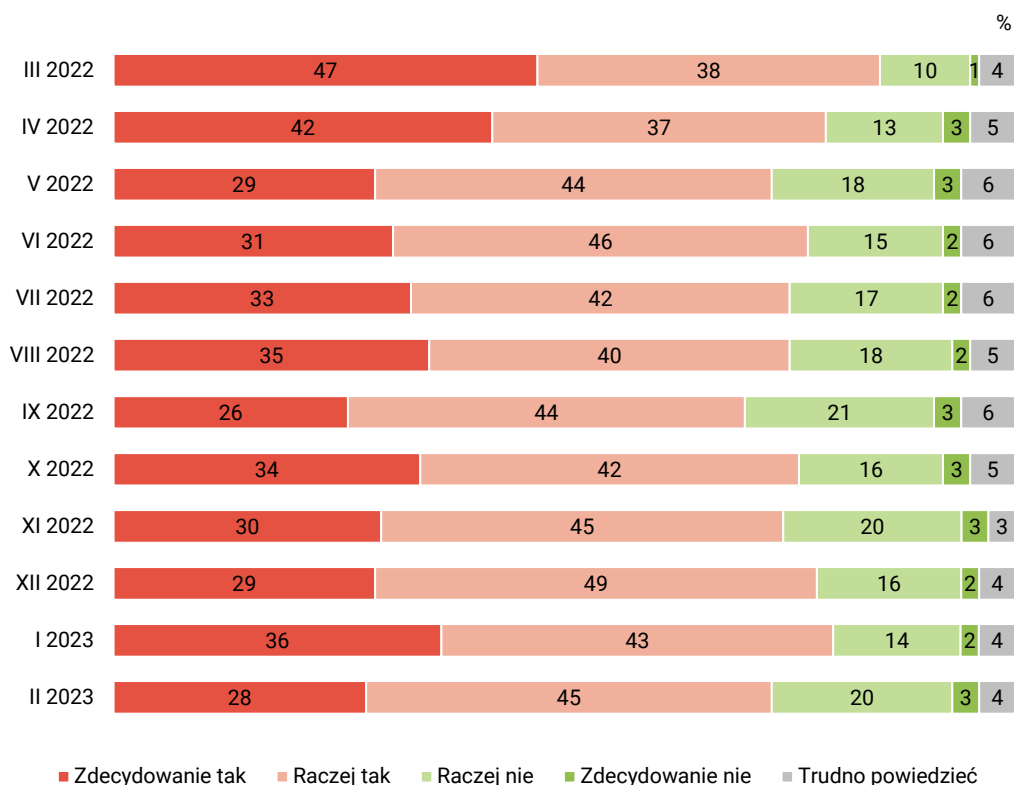
Każdy respondent wybierał samodzielnie jedną z metod:

- wywiad bezpośredni z udziałem ankietera (metoda CAPI),
- wywiad telefoniczny po skontaktowaniu się z ankieterem CBOS (CATI) – dane kontaktowe respondent otrzymywał w liście zapowiednim od CBOS,
- samodzielne wypełnienie ankiety internetowej (CAWI), do której dostęp był możliwy na podstawie loginu i hasła przekazanego respondentowi w liście zapowiednim od CBOS.

We wszystkich trzech przypadkach ankieta miała taki sam zestaw pytań oraz strukturę. Badanie zrealizowano w dniach od 6 do 19 lutego 2023 roku na próbie liczącej 982 osoby (w tym: 58,4% metodą CAPI, 25,9% – CATI i 15,7% – CAWI).

CBOS realizuje badania statutowe w ramach opisanej wyżej procedury od maja 2020 roku, w każdym przypadku podając proporcję wywiadów bezpośrednich, telefonicznych i internetowych.

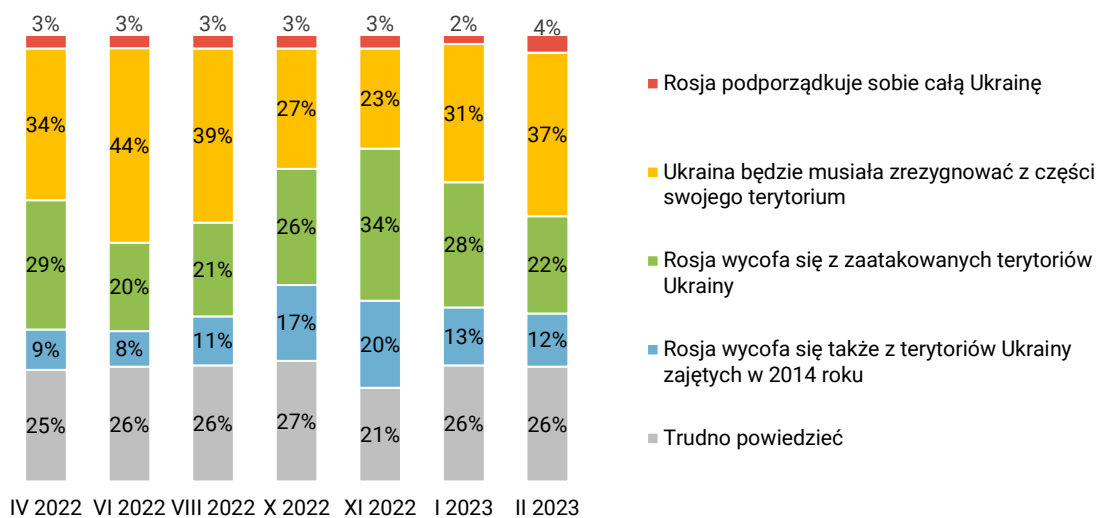
RYS. 1. Czy, Pana(i) zdaniem, wojna na Ukrainie zagraża bezpieczeństwu Polski czy też nie?



Podobnie jak w poprzednich miesiącach, zagrożenie dla bezpieczeństwa naszego kraju ponadprzeciętnie często dostrzegają starsi ankietowani (80% w wieku 65 lat lub więcej wobec 63% w grupie wiekowej 18–24 lata). Wyróżniają się pod tym względem również osoby praktykujące religijnie kilka razy w tygodniu (80% wobec 65% wśród w ogóle niepraktykujących), a także wyznające poglądy prawicowe (79% wobec 68% wśród zwolenników lewicy) – zob. tabelę aneksową 1.

Od początku roku obserwujemy spadek optymizmu Polaków co do wyniku wojny na Ukrainie. O ile jeszcze pod koniec ubiegłego roku większość badanych zakładała realizację scenariusza korzystnego dla Ukrainy, o tyle obecnie przeważają prognozy negatywne. O 6 punktów wzrósł udział respondentów przewidujących, że Ukraina będzie musiała zrezygnować z części swojego terytorium (37% wobec 31% w styczniu), a o 2 punkty prognozujących przejęcie przez Rosjan kontroli nad całą Ukrainą (4% wobec 2% w styczniu). Zarazem o 6 punktów spadł odsetek osób zakładających, że Rosja wycofa się z zaatakowanych terytoriów (22% wobec 28% w styczniu), natomiast udział przewidujących wycofanie się Rosjan z terenów zajętych w 2014 roku utrzymał się na zbliżonym poziomie (12% wobec 13% w styczniu).

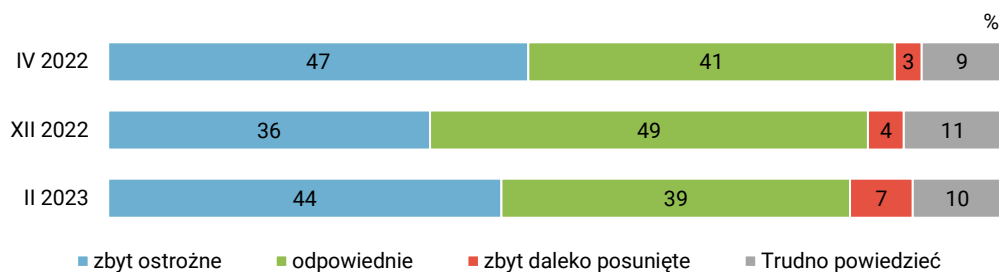
RYS. 2. Jak Pan(i) sądzi, jak zakończy się wojna?



Wśród największych optymistów w tej kwestii, prognozujących wycofanie się Rosjan również z Krymu, ponadprzeciętnie często natrafiamy na mężczyzn (16% wobec 8% kobiet), osoby starsze (18% wśród badanych powyżej 64 roku życia wobec 5% w grupie wiekowej 25–34 lata) oraz praktykujące religijnie kilka razy w tygodniu (19%). Spośród grup społeczno-zawodowych wyróżniają się pod tym względem renciści (21%) oraz emeryci (18%) – zob. tabelę aneksową 2.

W lutowym badaniu po raz kolejny poprosiliśmy respondentów o ocenę działań Sojuszu Północnoatlantyckiego wobec wojny na Ukrainie. W porównaniu do poprzedniego pomiaru wyraźnie spadł odsetek osób uznających te działania za odpowiednie (39% wobec 49% w grudniu). Tak jak w kwietniu zeszłego roku, znów dominujące stało się przekonanie, że są one zbyt ostrożne (44% wobec 36% w grudniu), choć wzrósł też nieco udział badanych uznających je za zbyt daleko posunięte (7% wobec 4% w grudniu).

RYS. 3. Czy działania NATO wobec wojny na Ukrainie są:



Działania NATO za zbyt ostrożne ponadprzeciętnie często uważają osoby w grupach wiekowych 45–54 i 55–64 lata (po 55% wskazań), mieszkańcy największych miast (54%), uzyskujący najwyższe dochody *per capita* (52%), praktykujący kilka razy w tygodniu (59%) oraz wyznający poglądy prawicowe (51%) – zob. tabelę aneksową 3. Odpowiedzi różnicują też dość wyraźnie sympatie partyjne badanych. Działania sojuszu za zbyt ostrożne uznają najczęściej wyborcy Prawa i Sprawiedliwości, natomiast za zbyt daleko posunięte zwolennicy Konfederacji oraz Lewicy.

TABELA 1

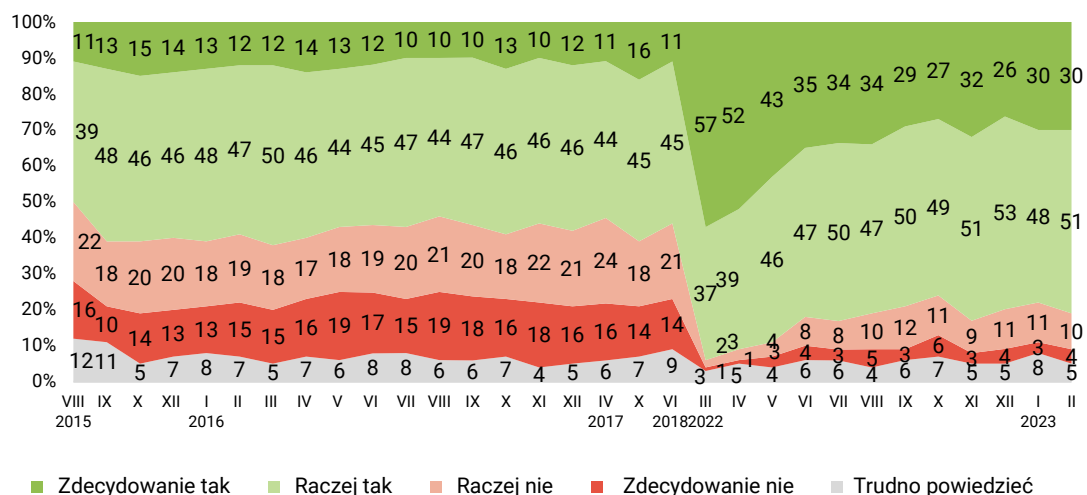
Potencjalne elektoraty	Czy działania NATO wobec wojny na Ukrainie są:			
	zbyt ostrożne	odpowiednie	zbyt daleko posunięte	Trudno powiedzieć
w procentach				
Prawo i Sprawiedliwość	56	34	4	6
Koalicja Obywatelska	47	45	4	4
Polska 2050 Szymona Hołowni	44	46	6	4
Konfederacja WiN	41	37	16	6
Lewica*	36	46	15	3

* Uwaga, niewielka liczebność elektoratów w badanej próbie

POMOC DLA UCHODźCÓW Z UKRAINY

Zdecydowana większość Polaków (81%, wzrost o 3 punkty względem stycznia) nadal popiera przyjmowanie ukraińskich uchodźców przez nasz kraj. Odsetek ten od czerwca 2022 roku pozostaje względnie stabilny i utrzymuje się w okolicach 80%. Jeden na siedmiu Polaków (14%, bez zmian) jest przeciwny przyjmowaniu uchodźców – wynik ten również nie ulega wyraźnym zmianom od czerwca, oscylując wokół 15%.

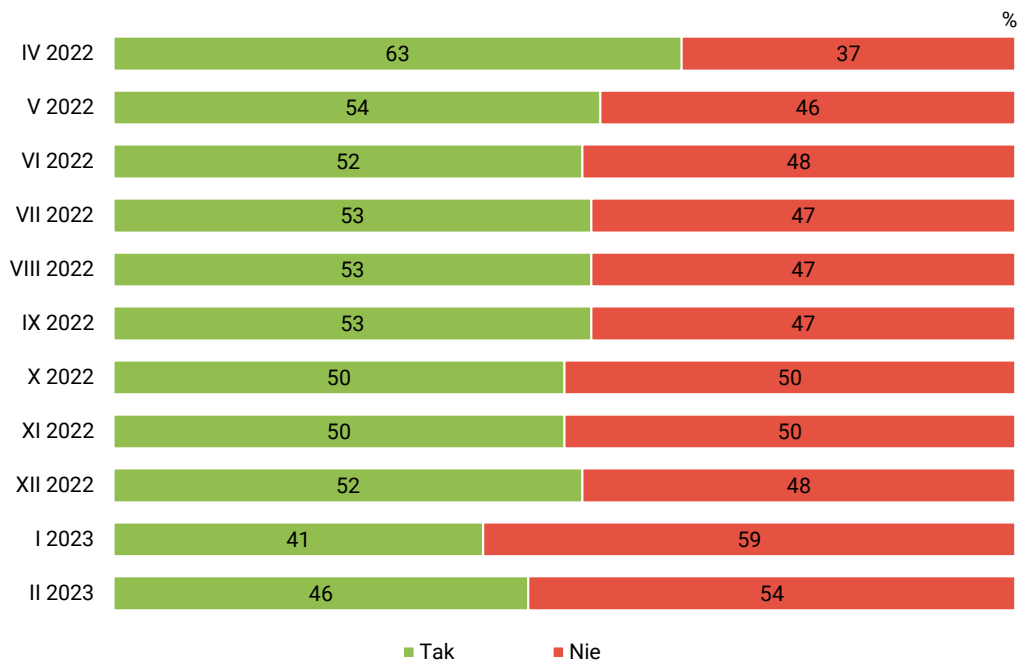
RYS. 4. Czy, Pana(i) zdaniem, Polska powinna przyjmować ukraińskich uchodźców z terenów objętych konfliktem?



Poparcie dla przyjmowania uchodźców z Ukrainy – tak jak we wszystkich poprzednich badaniach od wybuchu wojny – częściej deklarują starsi anketowani (86% w grupie wiekowej powyżej 64 roku życia wobec 76% wśród najmłodszych respondentów). Poza tym w lutowym sondażu głosy poparcia pojawiały się ponadprzeciętnie często wśród mężczyzn (85% wobec 77% wśród kobiet), mieszkańców większych miejscowości (91% w największych miastach wobec 77% na wsi), badanych z wyższym wykształceniem (89% wobec 76% wśród osób z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym), o większych dochodach *per capita* (89% w grupie osiągających dochody 4000 zł lub więcej wobec 70% w grupie do 1499 zł na osobę w rodzinie), a także osób o sprecyzowanych preferencjach politycznych (87% wśród zwolenników prawicy i 84% wśród sympatyków lewicy wobec 69% w grupie osób o nieokreślonych poglądach) – zob. tabelę aneksową 4.

Po gwałtownym spadku w styczniu, obecny poziom deklaracji niesienia pomocy uchodźcom z Ukrainy nieco wzrósł (46%, wzrost o 5 punktów), chociaż wciąż pozostaje zauważalnie niższy od wyników z poprzedniego roku, które nie schodziły poniżej progu 50%. Ogólny spadek można zapewne wiązać z inflacją i pogarszającą się sytuacją materialną wielu gospodarstw domowych, jako że sam stosunek badanych do przyjmowania uchodźców z Ukrainy i udzielania im pomocy nie uległ większym zmianom.

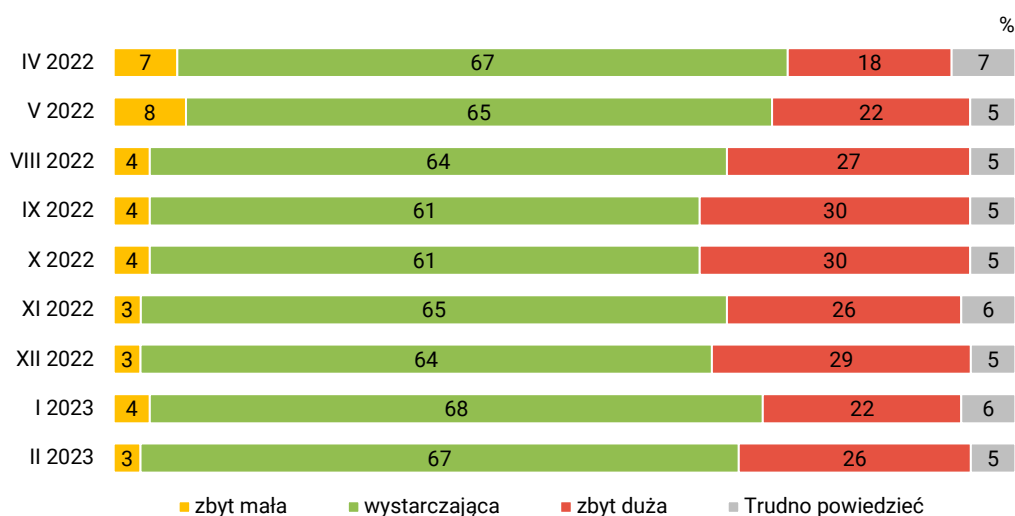
RYS. 5. Czy Pan(i) sam(a) lub ktoś z Pana(i) gospodarstwa domowego dobrowolnie i nieodpłatnie pomaga uchodźcom z Ukrainy?



Pomocy uchodźcom częściej udzielają osoby mieszkające w większych miejscowościach (65% w największych miastach wobec 40% na wsi), lepiej wykształcone (58% wśród badanych z wykształceniem wyższym wobec 37% z wykształceniem zasadniczym zawodowym) oraz lepiej oceniające swoje warunki materialne (51% wśród oceniających je jako dobre wobec 36% wśród oceniających je jako złe) – zob. tabelę aneksową 5.

Większość Polaków (67% wobec 68% w styczniu) nadal uważa, że pomoc, jaką nasz kraj oferuje uchodźcom z Ukrainy, jest wystarczająca. Co czwarty badany (26%) sądzi, że jest ona zbyt duża, co stanowi 4-punktowy wzrost w stosunku do poprzedniego pomiaru. Przy tym odsetek ten od maja 2022 roku utrzymuje się w przedziale 22%–30%, więc nie jest to w żadnej mierze wynik nietypowy.

RYS. 6. Czy, Pana(i) zdaniem, pomoc, którą nasz kraj oferuje uchodźcom z Ukrainy, jest:



Pomoc udzielaną ukraińskim uchodźcom za zbyt dużą ponadprzeciętnie często uznają badani w grupie wiekowej 35–44 lata (33% wobec 17% wśród ankietowanych powyżej 64 roku życia), osoby o najniższych dochodach *per capita* (42% wobec 20% wśród respondentów o najwyższych dochodach) oraz oceniające swoje warunki materialne jako złe (43% wobec 21% wśród określających je jako dobre) – zob. tabelę aneksową 6.

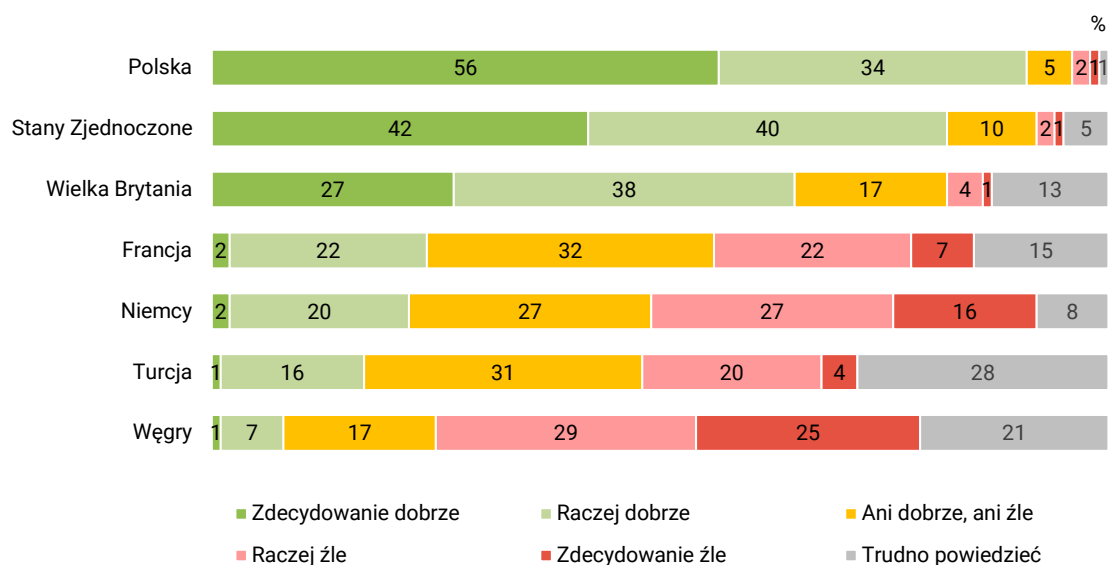
ROK WOJNY

W ciągu roku trwania wojny na Ukrainie wiele państw na całym świecie reagowało na konflikt poprzez oficjalne deklaracje, nakładanie sankcji, pomoc humanitarną czy też dostawy sprzętu wojskowego, opowiadając się mniej lub bardziej wyraźnie po jednej ze stron konfliktu. Polska od samego początku zajęła jednoznaczną pozycję, na różne sposoby wspierając zaatakowaną Ukrainę i nawołując inne kraje do podobnych działań. Tymczasem w samej tylko Unii Europejskiej ujawniły się wyraźne różnice w podejściu do rosyjskiej inwazji, utrudniające jej nieraz przemawianie jednym głosem. Rocznica wybuchu wojny stała się dobrą okazją, by poprosić Polaków o ocenę dotychczasowej postawy różnych krajów wobec toczącego się konfliktu. Na potrzeby naszego sondażu ograniczyliśmy się do kilku państw, które odgrywały szczególnie istotną rolę we wspieraniu Ukrainy – jak Stany Zjednoczone czy Polska – bądź zajmowały wobec wojny kontrowersyjne stanowisko, jak Niemcy czy Węgry.

Najwięcej ocen pozytywnych zdobyła postawa samej Polski (90%), w dalszej kolejności Stanów Zjednoczonych (82%), a następnie Wielkiej Brytanii (65%) – wszystkie te kraje aktywnie wspierały Ukrainę od pierwszych dni inwazji. W przypadku pozostałych oceny krytyczne przeważały nad przychylnymi. Najgorzej zostały ocenione Węgry (54% głosów negatywnych i zaledwie 8% pozytywnych), których opór przeciw wymierzonym w Rosję sankcjom czy przeciw wspieraniu Ukrainy nadwątlili bliskie wcześniej relacje między naszymi krajami. W drugiej kolejności najwięcej ocen krytycznych zdobyły Niemcy (43% wobec 22% o pozytywnych), którym wielokrotnie zarzucano niezdecydowanie, powiązania z Rosją czy wspieranie Ukrainy w stopniu nieodpowiadającym ich potencjałowi gospodarczemu. W odniesieniu do dwóch pozostałych krajów naszego zestawienia – Francji i Turcji – oceny negatywne już w mniejszym stopniu przeważały nad pozytywnymi, a w ogólnym rozrachunku dominowały odpowiedzi neutralne – „ani dobrze, ani źle” (32% w przypadku Francji i 31% w przypadku Turcji).

CBOS

RYS. 7. Jak Pan(i) ocenia postawę następujących państw wobec wojny na Ukrainie w przeciągu ostatniego roku?



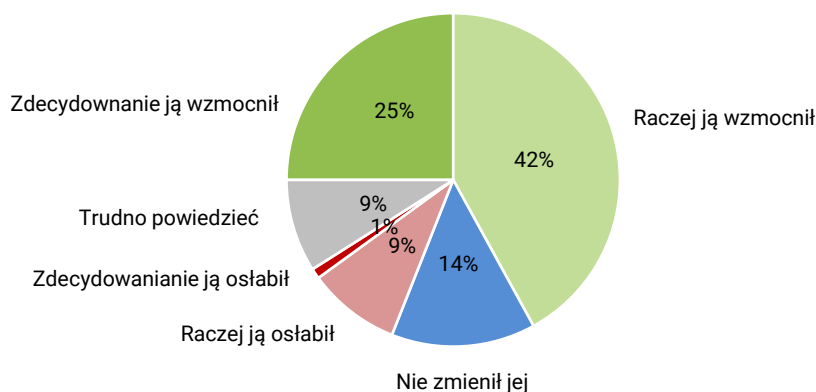
Krytyczni wobec postawy Węgier są ponadprzeciętnie często mężczyźni (62% wobec 47% wśród kobiet), starsi badani (65% w przedziale wiekowym 55-64 lata wobec 33% wśród najmłodszych), mieszkający w większych miejscowościach (68% w największych miastach wobec 47% na wsi) oraz lepiej wykształceni (69% wśród badanych z wykształceniem wyższym wobec 31% wśród badanych z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym). Krytyków postawy Niemiec częściej spotykamy również wśród mężczyzn (48% wobec 38% kobiet) i osób lepiej wykształconych (50% wśród badanych z wykształceniem wyższym wobec 27% z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym). Wyraźnie zaznacza się tutaj jednak wpływ praktyk religijnych i poglądów politycznych: znacznie więcej głosów krytycznych odnotowujemy wśród praktykujących regularnie (65% wśród praktykujących kilka razy w tygodniu wobec 38% wśród w ogóle niepraktykujących)

oraz posiadających poglądy prawicowe (58% wobec 33% wśród zwolenników lewicy czy 36% wśród sympatyków centrum) – zob. tabele aneksowe 8 i 13.

W przeciągu ostatniego roku – zwłaszcza przy okazji ogłoszenia drugiej wizyty Joe Bidena w Polsce – wiele krajowych i zagranicznych mediów wskazywało na rosnący od początku wojny status Warszawy. Zarazem można by argumentować, że wybuch konfliktu zbrojnego u naszych granic osłabił znacząco bezpieczeństwo Polski, a co za tym idzie – zachwiał również jej pozycją na arenie międzynarodowej. Postanowiliśmy sprawdzić, jakie zdanie na ten temat mają sami Polacy. Jak się okazuje, aż dwie trzecie z nich (67%) ma poczucie, że rok wojny na Ukrainie umocnił pozycję naszego kraju. Co siódmy badany (14%) uważa, że nie uległa ona zmianie, a zaledwie co dziesiąty (10%) twierdzi, że osłabła.

CBOS

RYS. 8. Jak Pan(i) sądzi, czy rok wojny na Ukrainie wzmocnił, czy też osłabił pozycję Polski na arenie międzynarodowej?



Przekonanie o umocnieniu pozycji Polski na arenie międzynarodowej było szczególnie częste wśród starszych badanych (74% w grupie wiekowej 55-64 lata wobec 59% wśród najmłodszych), dobrze oceniających swoje warunki materialne (70% wśród oceniających je jako dobre wobec 54% wśród oceniających je jako złe), częściej praktykujących religijnie (aż 84% wśród praktykujących kilka razy w tygodniu wobec 59% wśród niepraktykujących) oraz wyznających poglądy prawicowe (77% wobec 61% wśród zwolenników lewicy) – zob. tabelę aneksową 14.

Zdecydowana większość Polaków nadal uważa, że wojna na Ukrainie zagraża naszemu bezpieczeństwu, a pesymizm co do jej wyniku od początku roku wzrasta. Dominuje przekonanie, że działania NATO wobec konfliktu są zbyt ostrożne, chociaż niewiele niższy odsetek badanych uważa je za odpowiednie.

Nadal znacząca większość badanych popiera też przyjmowanie przez nasz kraj uchodźców z Ukrainy, choć w porównaniu z zeszłym rokiem spadł nieco odsetek osób deklarujących, że one same lub członkowie ich gospodarstw domowych udzielają im pomocy. Dominuje wciąż przekonanie, że pomoc oferowana przez nasz kraj uchodźcom z Ukrainy jest wystarczająca.

Spośród wymienionych w naszej ankiecie krajów wyróżniających się swoim stanowiskiem wobec konfliktu na Ukrainie to działania Polski, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii zdobyły najwięcej ocen pozytywnych wśród badanych. Z największą liczbą głosów krytycznych spotkała się z kolei postawa Węgier i Niemiec. W przypadku Francji i Turcji przeważały oceny neutralne.

Opracował

Jonathan Scovil